

Filozoficzna kategoryzacja postaw agresywnych na podstawie koncepcji Ericha Fromma

Kumulacja bodźców zewnętrznych

Pojęcie agresji przestało mieć wyłącznie sens pejoratywny. Przybrało łagodniejszą formę, stając się powoli określeniem zalety. Słyszymy o agresywnych kampaniach reklamowych, agresywnej sztuce autoprezentacji, agresywnej polityce, agresywnym przekazie informacji itd¹. Przykładów stosowania rzekomo usprawiedliwionych zachowań agresywnych można podać bez liku². Agresja budzi emocje, emocje zaś są obecnie podstawowym adresatem zdarzeń społecznych i medialnych.

Kluczowe hasło współczesnej popkultury: *nie daj się zapomnieć*, wymaga coraz bardziej wyrafinowanych technik przekazu. Przekaz ten nie odwołuje się jedynie do percepcji, angażuje uczucia, emocje, nawet podświadomość. Atakuje, jest agresywny. Nie pozostaje to bez wpływu na odbiorcę. Odbiór zachowań agresywnych powoduje kumulację negatywnych emocji, zmieniających psychikę w tykającą agresją bombę³.

Praktycznie wszystkie zdarzenia medialne kierowane do osób młodych mają charakter agresywny (kampanie reklamowe, gry komputerowe, nawet moda nakazująca tatuować, sрубować i ćwiekować ciało). Machina ekonomiczna nie jest jednak zainteresowana propozycjami skanalizowania wprowadzonej do odbiorców siły. Machina ta nie czuje się odpowiedzialna za wyjąłwanie uczuć. Pozostawia to instytucjom państwowym. Państwo nie jest jednak czyszcicielem umysłów. A nawet kiedy stara się być, spotykają go oskarżenia ze strony apologetów konsumpcjonizmu. Machina ekonomiczna starannie bowiem dba o swój rząd dusz i nie odda nawet jednego zawłaszczzonego konsumenta bez walki.

¹ Więcej na ten temat w: R. Legutko, *Spory o kapitalizm*, Kraków, WUJ, 1994.

² Ot, choćby prezenterzy najbardziej znanych telewizyjnych programów informacyjnych, którzy obecnie raczej szczekają, niż przekazują informację.

× ³ Por. A. Frączek i I. Pufal-Struzik (red.), *Agresja wśród dzieci i młodzieży*, Kielce, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, 1996.

Nadto, idea ta, zdobywając poparcie pod przykrywką mody, kierkuje całą państwową organizację prawną, polityczną i społeczną na cele konsumpcyjne⁴. Stąd też sama konstrukcja systemu prawnego uprzywilejowuje system, a nie jednostkę.

Ostatecznie:

- w wymiarze prawnym, system konsumpcyjny posiada wymiarną, normatywną przewagę, którą dodatkowo stara się wzmocnić poprzez organizowanie się w wielkie sieci (w myśl dictum: *większy może więcej*)⁵;
- w wymiarze politycznym, wielkie koncerty wzorowane organizacyjnie na idei państw, stanowią coraz większe zagrożenie dla geografii politycznej⁶;
- w wymiarze społecznym, system konsumpcyjny zyskuje zwolenników z pomocą mody i stereotypów⁷,
- w wymiarze kulturowym, który jest sferą mogącą stanowić zagrożenie dla konsumpcjonizmu, idea ta spowodowała zachwyty narzędziami, ignorując zupełnie akt twórczy⁸.

Sferą działalności społecznej, która nadal opiera się idei konsumpcjonizmu, pozostaje duchowość, w tym religia. Dlatego sfera ta stanowi arenę bezkompromisowej walki, mającej coraz bardziej charakter boju o przetrwanie⁹. Nowoczesne społeczeństwo europejskie, które obecnie ostatecznie się rozprawia (a może nawet zdążyło się już rozprawić) z własną duchowością, nie stworzyło praktycznie żadnego instrumentu chroniącego jednostkę przed rzekomo usprawiedliwioną agresją systemu. System przynosi ulgę zboląłym uczestnikom rynku w formie psychoterapeutycznych seansów, które w rzeczywistości nie tyle służą naprawie stanu psychicznego jednostki, co naprawie stanu psychicznego konsumenta.

Ponieważ ewolucja biologiczna nie nadąża za ewolucją kulturalną, umysł nie tyle już identyfikuje bodźce agresywne jako przeznaczone do usunięcia lub skasowania, co uczy się żyć pośród agresywnej rzeczywistości, uznając

⁴ Stąd np. korupcja stanowi bardziej skutek uboczny zachodzących makro-procesów socjologicznych, niż efekt urzędniczej biedy.

⁵ Znakomicie opisuje ten proces R. Legutko w cytowanej już książce *Spór o kapitalizm*.

⁶ Współczesna ekonomia już dawno zauważyła proces zawłaszczania pracowników przez wielkie koncerty, które nie tylko stanowią już miejsce pracy, ale organizują pracownikom czas wolny, rozrywkę, urlopy. W pewnym sensie pracownik żyje zawsze życiem swojego przedsiębiorstwa.

⁷ Co nie jest zresztą pomysłem socjologii XX wieku, wystarczy poczytać pisma Machiavelliego.

⁸ Zob. W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Kraków, WUJ, 1991.

⁹ Szczególnie polecam znakomitą krytykę filozoficzną współczesnej rzeczywistości autorstwa S. Rouvilloisa *New Age – kultura i filozofia*, Kraków, Wydawnictwo M., 1996.

ją za element stały otaczającego świata. Skutkuje to już nie incydentalnymi wyładowaniami emocji, ale ciągłym poczuciem złości, wściekłości, nienawiści, gniewu. Agresja staje się codziennym, rzekłbym podręcznym, sposobem wyrażania emocji, jedynym znanym. I jedynym skutecznym.

Agresja, złość, nienawiść

Złość jest uczuciem naturalnym. Zazwyczaj nie odgrywa w życiu roli szczególniejszej od innych uczuć¹⁰. Jej wewnętrzna kumulacja potrafi jednak stać się zagrożeniem dla osobowości. Złość uzależnia¹¹. Psychika ludzka wymaga bowiem ciągłej stymulacji uczuć. Kiedy niemożliwa jest realizacja samego siebie poprzez miłość, człowiek rekompensuje sobie jej brak w:

- stanach orgiastycznych, które mają zazwyczaj charakter grupowy. Stany te osiąga za pomocą transu, narkotyków, używek. *W krótkim akcie egzaltacji znika bowiem świat zewnętrzny, a wraz z nim poczucie swojej odrębności*¹², dlatego to, od czego naprawdę uzależnia się mózg, to poczucie stopienia ze światem zewnętrznym. Często jednostka zwraca się w stronę seksu orgiastycznego, gdyż orgazm seksualny zastępuje trans, czy działanie narkotyków. Potem jednak uczucie osamotnienia wraca (dlatego nastolatki w okresie dojrzewania dążą do częstych kontaktów seksualnych). Nasz krąg kulturowy nie jest bowiem kulturą orgiastyczną i gdy wracamy do domu, do innych norm, przeżywamy coraz głębsze poczucie osamotnienia, co zwiększa naszą izolację. Czujemy się jeszcze bardziej samotni. Pojawia się potrzeba coraz częstszego powtarzania aktów. *Stany orgiastyczne mają to do siebie, że są gwałtowne, obejmują całą osobowość, od psychiki do ciała i mają charakter cykliczny*¹³.
- innych próbach zespolenia się ze światem zewnętrznym, np. w zespoleniu opartym na dostosowaniu do grupy, zwyczajów, praktyk i wierzeń. Dzięki niemu znika własna osobowość. Pozwala to na zachowanie złudzeń, że postępujemy zgodnie ze swymi przekonaniem i skłonnościami, że jesteśmy indywidualistami. Dążeniem tworzącego społeczeństwa jest jednak równość. Dlatego pozwala on na pewną odrębność osobową, (podczas gdy stany orgiastyczne nie pozostawiają nam już niczego dla siebie)¹⁴, choć w rzeczywistości zbliża nas do pozostałych członków grupy.

¹⁰ Por. E. Kubler-Ross, *On Death and Dying*, New York, MacMillan Publishing, 1969.

¹¹ Por. E. Fromm, *Serce człowieka, jego niezwykła zdolność do dobra i zła*, Warszawa, PWN, 1996.

¹² Tamże, s. 52.

¹³ E. Fromm, *Niech się stanie człowiek*, Warszawa, PWN, 1994, s. 37.

¹⁴ Por. E. Fromm, *Niech się...*, s. 37.

*Złość może stać się znaczną częścią naszego życia, ba, nawet całym życiem*¹⁵. Wściekłość uzależnienia, pochłania wnętrze. Sprawia, iż nawet gdy udajemy, to nasze gesty, spojrzenia, odruchy i tak zdradzają kipiącą złość. Pod cienką warstewką opanowania gotuje się nienawiść. Na końcu pochłania ona osobowość, stając się zewnętrznym obrazem człowieka¹⁶. Ogarnia więc nawyki, upodobania, staje się modą, pozą, codziennością, wreszcie całym światem.

Złość utrzymuje się, gdyż wypełnia całą drzemiącą w nas potrzebę uczuć. Nie pozbywamy się złości, ponieważ dzięki niej czujemy się silniejsi i odporniejsi na wyzwania świata zewnętrznego¹⁷.

Człowiek w stałym uczuciu złości, kumulujący złość, przeżywa fascynację destrukcją, zniszczeniem, unicestwianiem. Jego osobowość zostaje zarażona orientacją nekrofilijną. Osobowość tę charakteryzuje instykt śmierci. Ma ona tendencje do poczynań, które są wymierzone przeciwko życiu¹⁸. *Osobę nekrofilijną pociąga wszystko to, co nie jest żywe: trupy, zgnilizna, odchody, brud – są to też zresztą najczęściej przedmioty ich snów. Osoby te najlepiej czują się kiedy mówią o śmierci, zresztą tak też wyglądają, podkreślając swoją trupio białą cerę i ubierając się na czarno. Czerpią rozkosz z obserwacji destrukcji, myślą zawsze o przeszłości, nigdy o przyszłości, ich uczucia są sentymentalne. Karmią się uczuciami i wizerunkami osób z przeszłości. Patrzą na świat mechanicznie, chcą wszystko bezwzględnie kontrolować. Pociąga ich ciemność i noc, lochy i głębokie oceany. W literaturze są to często osobowości niewidome. Chcą powrotu do natury, którą dla nich jest zwierzęcą egzystencją*¹⁹.

Osoba pozostająca pod stałym wpływem złości wymaga właściwie ciągłego rozładowywania emocji. Choć forma agresji jest zróżnicowana, postawy agresywne podlegają kategoryzacji. Część z nich nie ulega formalnym zmianom, nawet gdy zachodzą w różnych sytuacjach i w różnym środowisku. Pozostałe przyjmują modele lokalne, charakterystyczne dla danej grupy społecznej. Spójrzmy na kategoryzację postaw agresywnych z perspektywy młodzieży szkolnej. Pozwoli to wskazać na rodzaje przemocy, charakterystyczne tylko dla środowiska szkolnego, a zarazem na problemy wpływające z natury szkoły.

¹⁵ E. Fromm, *Niech się...*, s. 39.

¹⁶ Sztuczna łysina, kolczykowanie, sposób ubioru czy kobiecego makijażu.

¹⁷ Por. E. Fromm, *Niech się...*, s. 41.

¹⁸ Zdaniem Fromma słabszą odmianą osobowości nekrofilijnej jest osobowość analna.

¹⁹ E. Fromm, *Niech się...*, s. 42.

Kategoryzacja postaw agresywnych wśród młodzieży szkolnej

Z jakiego typu przemocą mamy do czynienia w szkole? Spośród wielu kategorii zachowań agresywnych, w szkole mamy do czynienia głównie z następującymi rodzajami przemocy:

1. Kategorie zachowań agresywnych, które wykształciły formy agresji typowe dla społeczności szkolnej:

- przemoc rywalizacyjna;

przemoc ta sprowadza się głównie do demonstracji złości. W szkole, ma ona źródło nie tylko w relacjach pomiędzy uczniami, ale również w różnicy w statusie materialnym i pozycji społecznej rodziców. Często rywalizacja między uczniami podsycana jest w domu, zwłaszcza, gdy kierowana jest przeciw innemu uczniowi, pochodzącemu z najbliższego otoczenia rodziców (krewni, znajomi). Przemoc rywalizacyjna opiera się zazwyczaj nie na chęci zniszczenia, ale poniżenia rywala. Może stać się jednak źródłem głębokich emocji, nawet kompleksów, zwłaszcza, że z racji specyfiki szkoły przemoc ta nie ogranicza się do pojedynczego aktu. Osoba dotknięta przeżywać będzie trudności codziennie, podczas każdego spotkania, nawet podczas każdej lekcji. Demonstracja w przypadku przemocy rywalizacyjnej może dotyczyć nie tylko złości, czy poziomu wiedzy, ale również wyglądu zewnętrznego, posiadania różnych przedmiotów itd.

- przemoc z powodu zawiści lub zazdrości;

Przemoc ta rodzi się z racji przedmiotu, który posiada inna osoba, lub faworyzowania kogoś przez osobę, na której zdaniu nam zależy. Dlatego w szkole źródłem tej przemocy jest często sam nauczyciel, który faworyzuje niektórych uczniów. Młodzież w wieku szkolnym jest na to szczególnie wyczulona, zwłaszcza gdy w grę wchodzi przeciwieństwo płci. Duża uznaniowość w zawodzie nauczycielskim daje niestety możliwość świadomej, bądź nieświadomej manipulacji uczuciami wychowanków. Nauczyciele często zapominają jak ważną osobą w życiu codziennym ucznia jest nauczyciel. Kontakt nauczyciela z uczniem kończy się najczęściej po dzwonku oznaczającym przerwę. Kontakt ucznia z nauczycielem trwa nadal: podczas odrabiania lekcji, przygotowań się do klasówki, czy odpytywania.

- przemoc kompensacyjna;

Jest wynikiem zemsty za to, czego nie udało się zrealizować. Przemoc

kompensacyjna wydaje się być źródłem najbardziej spektakularnych aktów agresji w szkole. Popęd ten stanowi istotę sadyzmu²⁰.

- przemoc frustracyjna;

Źródłem przemocy frustracyjnej jest najczęściej niemożność osiągnięcia celu, lub sytuacja, gdy jego realizacja staje się trudna. Przemoc frustracyjna może przybierać różne formy: od intryg skierowanych przeciwko osobie uznawanej za przeszkodę, po autoagresję (również w formie chęci zwrócenia na siebie uwagi). Przemoc frustracyjna dotyczy osób czynnie zaangażowanych, dlatego w szkole zdarza się raczej pośród uczniów posiadających cele naukowe (dobre oceny), bądź społeczne (stanowisko w ciałach uczniowskich lub możliwość reprezentowania szkoły np. w zawodach sportowych).

2. Kategorie zachowań agresywnych, które nie podlegają formalnym zmianom ze względu na płaszczyznę występowania:

- przemoc reaktywna;

celem tej przemocy jest obrona, a nie zniszczenie. Przemoc reaktywna powstaje w obronie wolności, godności, własności osobistej lub innych ludzi. Przemoc ta ma raczej wydzźwięk moralnie akceptowalny. Rodzi się ze strachu, który może być rzeczywisty lub wyobrażony, świadomy lub nieświadomy. Pochodzi też często z manipulacji wzmagającej czyjeś poczucie zagrożenia. Może być więc efektem docierających plotek, czy pomówień. Forma fizyczna tej przemocy zdarza się rzadko, jeśli ma miejsce – zdradza głęboką frustrację, stanowi raczej efekt świadomości wyczerpania wszystkich innych dostępnych środków zakończenia danego problemu.

- przemoc wynikająca z pragnienia zemsty;

zemsta należy do jednego z poważniejszych rodzajów przemocy. Zazwyczaj wymaga starannego przygotowania, snucia planów i ich precyzyjnego wykonania. Oznacza konieczność dużego zaangażowania w sprawę, dlatego posługuje się niemal całą osobowością i jest źródłem wewnętrznej pielęgnacji złości.

- przemoc wynikająca z zachwiania wiary w kogoś lub w coś;

przemoc ta ma miejsce w chwili, gdy łamana jest wiara w życie, pokładana w kimś ufność. Poprzedza ją głębokie rozczarowanie – rujnacja świata, cios w plecy. Z jej powodu dochodzi często do wyzbycia się wszystkiego co przypomina daną osobę, jak również zniechęcenia życia i chęci udowodnienia swej niezależności poprzez cynizm i pęd niszczycielski.

²⁰ E. Fromm, *Niech się stanie człowiek*, Warszawa, PWN, 1994, s. 43.

Wnioski

Spośród wymienionych kategorii przemocy: przemoc rywalizacyjna, przemoc z powodu zawiści lub zazdrości, przemoc kompensacyjna i przemoc frustracyjna wykształciły formy agresji charakterystyczne dla społeczności uczniowskiej. W pozostałych przypadkach: przemocy reaktywnej, przemocy wynikającej z pragnienia zemsty, przemocy wynikającej z zachwiania wiary w kogoś lub w coś, brak zróżnicowania formalnego postaw agresywnych. W tych przypadkach formy agresji nie różnią się od spotykanych w dowolnych sytuacjach. Oto jakie wnioski i propozycje zmian można określić wobec społeczności szkolnej:

- przemoc rywalizacyjna;

Należałoby rozważyć wprowadzenie mundurków szkolnych, celem częściowej eliminacji rywalizacji na gruncie wyglądu zewnętrznego. Do rozważenia pozostaje kwestia wprowadzenia poufności ocen, co dałoby również możliwość częściowego pozbycia się niezdrowej rywalizacji naukowej.

- przemoc z powodu zawiści lub zazdrości;

W tej mierze należałoby dążyć do maksymalnej likwidacji uznaniowości i znormalizowania sposobów oceny ucznia. Należałoby również rozważyć obowiązek jedynie pisemnego zaliczania danych partii materiału i archiwizowania prac uczniowskich przynajmniej w okresie uczęszczania ucznia do danej szkoły.

- przemoc kompensacyjna;

Jest to rodzaj przemocy, który jest raczej niemożliwy do rozwiązania wyłącznie na gruncie szkoły. Należy bowiem pamiętać, iż przemoc kompensacyjna może mieć (i najczęściej ma) źródło w sytuacjach pozaszkolnych. Sukcesu na tej płaszczyźnie należałoby raczej upatrywać w ścisłej współpracy szkoły z rodzicami. Być może należałoby zmienić formułę wywiadówek z charakteru informacyjnego na rzecz dyskusji. Dobrym pomysłem wydaje się wciąganie rodziców w problemy klasy i uczestnictwo we wspólnym ich rozwiązywaniu. Ciekawą formułą mogłyby się okazać wywiadówki z udziałem rodziców i uczniów.

- przemoc frustracyjna;

Znaczącą rolę w rozładowywaniu frustracji wśród uczniów mają zajęcia poza-lekcyjne: uczestnictwo w kołach zainteresowań (pod warunkiem, że sposób ich prowadzenia przez wychowawcę rzeczywiście potrafi uczniów zainteresować, a nie służy jedynie szkolnej statystyce), reprezentowanie

szkoły w zawodach sportowych itd. Uczestnictwo to pozwala nie tylko zrealizować pragnienia, ale może stanowić skuteczne antidotum na porażki przeżywane na innych płaszczyznach życia szkolnego (np. klasowy fizyczny słabeusz zdobywający laury w olimpiadach naukowych).

- przemoc reaktywna;
Szkoła posiada w tej materii pewien instrument prewencji, którego brak *dorościej* rzeczywistości. Wielkie pole do popisu mają bowiem lekcje wychowawcze, po części też lekcje religii. Dobrym pomysłem wydaje się również podniesienie rangi oceny ze sprawowania.
- przemoc wynikająca z pragnienia zemsty;
Trudno rozważyć jednolity sposób eliminacji tego rodzaju przemocy. Dużą rolę może tu pełnić prestiż szkoły i autorytet nauczycieli. Odpowiedzią na uczniowską mściwość jest więc raczej wypracowanie ogólnego przekonania wśród społeczności uczniowskiej, iż niektóre rodzaje zachowań są po prostu niegodne.
- przemoc wynikająca z zachwiania wiary: w kogoś lub w coś;
Tutaj bardzo dużą rolę do odegrania ma wychowawca klasy oraz szkolny pedagog. W chwili zachwiania wiary w kogoś, konieczna jest pomoc, by młodemu człowiekowi nie runął na głowę cały świat. Ponadto warto rozważyć pomysł wprowadzenia osobnych gimnazjów (a może nawet i liceów) męskich i żeńskich. Człowiek dorosły potrafi już radzić sobie z zawodami miłosnymi, człowiek dorastający zaś jest na nie kompletnie nieprzygotowany. Profilowanie szkół pozwoliłoby chociaż unikać codziennych spotkań z podmiotem zawiedzionych uczuć, a tym samym ograniczyć bolesność rozstania.

Prezentowane wnioski to jedynie propozycje eliminowania zachowań agresywnych w szkole. Ciekawa jednak wydaje się perspektywa rozgraniczenia postaw agresywnych, których forma jest specyficzna dla społeczności szkolnej, od tych, które nie ulegają zmianom ze względu na płaszczyznę, czy środowisko, w których się rozgrywają. W pierwszej grupie znajdują się zachowania, na które szkoła może wpływać, w drugiej grupie wpływ szkoły jest ograniczony. Wymaga bowiem zastanowienia, jakiej grupie problemów winno stawiać czoło grono pedagogiczne, jakiej instytucje pozaszkolnej, a jaka wreszcie wymaga współuczestnictwa obu ciał.

Bibliografia

- Fromm E., *Niech się stanie człowiek*, Warszawa, PWN, 1994.
- Fromm E., *Serce człowieka, jego niezwykła zdolność do dobra i zła*, Warszawa, PWN, 1996.
- Kubler-Ross E., *On Death and Dying*, New York, MacMillan Publishing, 1969.
- Legutko R., *Spory o kapitalizm*, Kraków, WUJ, 1994.
- Maslow A., *Motivation and Personality*, New York, Harper and Row, 1970.
- Frączek A. i Pufal-Struzik I. (red.), *Agresja wśród dzieci i młodzieży*, Kielce, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, 1996.
- Ratajek Z., Matyjas B., Trafiałek E., *Orientacje i kierunki w pedagogice współczesnej. Zarys problematyki*, Kielce, Wyd. WŚ, 1996.
- Restak R. M., *The self seekers*, Garden City, Doubleday and Company, 1982.
- Rouvillois S., *New Age – Kultura i filozofia*, Kraków, Wydawnictwo M., 1996.
- Smith B., *Practical knowledge: outlines of a theory of traditions and skills*, New York, Croom Helm, 1988.
- Stróżewski W., *W kręgu wartości*, Kraków, WUJ, 1991.
- Wallis Ch., *The Treasure Chest*, New York, Harper and Row, 1965.
- Witkowski L., *Edukacja i humanistyka: nowe konteksty humanistyczne dla nowoczesnych nauczycieli*, Warszawa, IBE, 2000.